



Jutro

w sobotę dnia
15 grudnia

znajdziecie na łamach „Echa”
● sprawozdanie
● Foto-„Echo” i
● wyniki trzech dni eliminacji Wielkiego Konkursu instrumentalistów oraz zespołów jazzowych i rozrywkowych organizowanego przez „Echo Krakowa” i Polskie Radio
(Na zdjęciu członkowie Studenckiego Zespołu „Melodia” — J. Okunowicz i R. Krukiewicz w czasie występu)

Genz 20 gr

Nakład: 44.969

echo

KRAKOWA

PISMO POPOŁUDNIOWE

Rok XI Kraków, piątek 14 grudnia 1956 Nr 294

W kuluarach

VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Włoch
duże znaczenie
przywiązuje się do faktu omówienia
przez **Togliattiego**
wystąpienia przedstawiciela PZPR
Jerzego Morawskiego

RZYM (obsługa własna).

Wczorajszy dzień stał pod znakiem przemówienia sekretarza generalnego Partii Togliattiego, który podsumował dyskusję nad swoim referatem wygłoszonym w pierwszym dniu zjazdu.

Nasza ankieta w sprawie telewizji

Pierwsza propozycja:
Stworzyć fundusz społeczny ze sprzedaży znaczków subskrypcyjnych
— właściciele znaczków będą mieli pierwszeństwo w nabyciu telewizorów

Na wstępie jeszcze raz przypomniemy. Redakcja „Echa Krakowa” zwróciła się do swoich Czytelników z prośbą o wypowiedzenie się na temat jaką chcemy mieć telewizję — a także jakie są nasze możliwości, by wspólnym wysiłkiem i pomocą finansową przyspieszyć budowę stacji telewizyjnej, planowaną dopiero na rok 1958 (ewentualnie nawet na 1960). Projekt przewiduje tylko stację przekątnikowo-odbiorczą, bez własnego studia, korzystającą z programów telewizji warszawskiej.

W związku z ankietą do naszej redakcji napływają codziennie nowe listy, z coraz to nowymi projektami i konkretnymi propozycjami.

Oto jeden z nich:
Włączając się do dyskusji nad krakowską telewizją, zapoczątkowanej na łamach „Echa Krakowa” — podajemy uchwałę naszej Rady Robotniczej z dnia 7. XII. 56, postanawiającą końcówkę groszową poborów pracowniczych (przy stanie załogi 430 prac.

co daje około 200. — zł) przeznaczyć co miesiąc, począwszy od wypłaty za m-c XI br. na budowę studia i stacji telewizyjnej w Krakowie.

Następnym naszym projektem, jest wydrukowanie drobnotożowych znaczków subskrypcyjnych, które rozprowadzać się będzie między pracowników, a w przyszłości ci, którzy będą posiadać największą ich ilość (względnie drogą losowania) — będą mieli pierwszeństwo w nabywaniu na raty telewizorów. Można by również opodatkować raz w miesiącu, niewielkim procentem, wszystkie imprezy rozrywkowe, komunikację miejską itp.

To są sugestie, które czekają na realizację przez przyszły komitet wyłoniony (możliwe dokończenie na str. 2)

Wielobarwne neony zabłysną wkrótce na MDM i innych dzielnicach stolicy

Przedsiębiorstwo usług reklamowych „Reklama” przygotowało wiele interesujących projektów neonów w Warszawie. Neony wykonane zostaną przez fabrykę „ARGON” i w pierwszym kwartale przyszłego roku zostaną zainstalowane na MDM i w innych dzielnicach Warszawy.

Rozpoczęły się już prace montażowe przy neonie, który zabłyśnie na ul. Marszałkowskiej 23/25 nad restauracją i barem „CRISTAL”. Będzie to neon przypominający kształtem semafor.

Ciekawym neonom zostanie ozdobiony również dom na Pl. Unii, w którym mieszczą się sklepy „JUBILERA”. Od napisu umieszczonego na dachu, w prostej linii na dół będzie zwisał złocisty łańcuch z brylantem.

W dalszej kolejności otrzymają neony „Gallux” i Dom Meblowy przy ul. Waryńskiego.

„OKO”
Bardzo pomysłowy jest projekt neonu, który zabłyśnie niebawem nad barem mlecznym przy MDM — będzie to głowa stylizowanej krowy z koniczynką w pysku, typiącej filuternie okiem.

Sąsiadujący obok bar owocowy „MAZOWSZE” otrzyma neon w kolorze zielonym. Kawiarnia „POD KURANTEM” będzie miała już wkrótce także bardzo ciekawy neon (zegar z kukułką).

Zmarł b. pr.zydent Finlandii

Dziś około godz. 10 rano zmarł w wieku lat 86 długoletni b. prezydent Finlandii I. Paasilivi.

Okolo 60 tysięcy ludzi znajdzie pracę w rozbudowujących się zakładach przemysłowych woj. krakowskiego

Plan 5-letni przewiduje dalszą poważną aktywizację gospodarczą miast i miasteczek naszego województwa

W planie 6-letnim nastąpiło wydatne uprzemysłowienie województwa krakowskiego. Zaoferowane dotychczas pod względem industrializacji, stało się jednym z głównych ośrodków, tak że możemy dzisiaj mówić o krakowskim okręgu przemysłowym. Powstały wielkie obiekty: Nowa Huta, Oświęcim i Tarnów, zatrudniono w nich wiele tysięcy chłopów ze wsi krakowskiej i podkarpackiej.

Szybkie tempo inwestycji pociągnęło za sobą jednakże dysproporcje między rozwojem przemysłu kluczowego a inwestycjami w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Są one większe niż w jakiegokolwiek innej części kraju. I tak podczas gdy inwestycje przemysłowe w skali krajowej wyniosły 47 proc. planu, to u nas aż 71 procent. Gdy w ogólnym planie gospodarczym udział inwestycji rolnych wynosił 10 proc., usługowych 28 proc. i innych 15 proc., to w naszym województwie określał się w rolnictwie stopniem — 2 proc., w usługach 20 proc. i innych dziedzinach — 7 proc.

Wobec uprzywilejowania województwa krakowskiego w rozwoju przemysłu, plan 5-letni przewiduje przede wszystkim rozbudowę istniejących obiektów w Nowej Hucie, Oświęcimiu i Tarnowie. Nakłady przeznaczone na ten cel sięgają miliardów złotych, a efekty rozbudowy będą na pewno szybsze i większe niż przy budowie nowych zakładów przemysłowych.

Nowe obiekty powstaną przede wszystkim w kopalnictwie węglowym, które zyskuje szerokie perspektywy wobec odkrycia bogatych złóż węgla w okolicach Zatora. Powstaną tu trzy duże kopalnie, wydobywające węgiel głównie na potrzeby elektrowni. Ponadto w obrębie krakowskiego zagłębia węglowego przewiduje się budowę kilkunastu dalszych kopalni odkrywkowych.

W najbliższych i następnych latach kontynuowana będzie budowa obiektów o dużym znaczeniu dla gospodarki wodnej. Mowa tu o zaporze w Tresnej koło Żywca, która

Szwajcarzy ogrzewają drogę!

W dniu wczorajszym dokonano ciekawego eksperymentu w Szwajcarii, a mianowicie założono instalacje ciepłą na 22 km odcinku szosy przy Interlaken.

Odcinek ten, na którym znajduje się wiele wiraży był terenem częstych wypadków samochodowych w zimie z powodu oblodzenia szosy.

Promienie ultraczzerwone, które od dnia wczorajszego ogrzewają szosę mają niedopuszczać do jej oblodzenia.



Fot. A. Plotowski

Komisja ogólna Zgromadzenia Ogólnego NZ zaaprobowala wniosek Kuźniecowa

W dniu wczorajszym komisja ogólna Zgromadzenia Ogólnego NZ obradowała nad wnioskiem radzieckim o umieszczenie na porządku dziennym obrad Zgromadzenia problemu ingerencji USA w sprawy wewnętrzne krajów demokratycznej ludowej i dywersyjnej działalności USA przeciwko tym krajom.

Komisja ogólna zaaprobowala wniosek radziecki 12 głosami przeciwko jednemu, przy dwóch wstrzymujących się.

Po głosowaniu nad włączeniem do porządku dziennego obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego wniosku delegacji radzieckiej, przedstawiciel Danii zgłosił wniosek polecający Zgromadzeniu Ogólnemu przekazanie wniosku ZSRR do przedyskutowania specjalnej komisji politycznej. Komisja ogólna przyjęła wniosek delegata Danii.

W miłej i b. serdecznej atmosferze upłynęło wczorajsze spotkanie dziennikarzy krakowskiej prasy i radia z gośćmi jugosłowiańskimi: sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Prasowych Neszowicem Slobodanem, który jest zarazem dyrektorem „Dziennika Urzędowego” FLRJ, wicedyrektorem przedsiębiorstwa prasowego „Vjesnik” z Zagrzebia Smilją Donczewić i redaktorem, a zarazem przewodniczącym Samorządu Robotniczego „Kuriera Stoweńskiego” z Lublany — Fr. Drenovećem. Nasi goście interesowali się szczególnie organizacją pracy w redakcjach krakowskich pism oraz wymienili z dziennikarzami swoje doświadczenia w pracy prasy jugosłowiańskiej. Dziennikarzem krakowskim szczególnie przypada do gustu uwaga, że gazety jugosłowiańskie zawierają przeciętnie 10, 12 i więcej stron. Na zdjęciu — goście w jednej z sal Klubu SDP w Krakowie w czasie miłej pogawędki.



Warszawa Wschodnia

Studenci Wydziału Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowali na dworcach warszawskich stałe dyżury, mające na celu zapewnienie opieki i pomocy rodakom powracającym ze Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: na dworcu Warszawa - Wschodnia, studenci pomagają rodzinie Żukowskiego przybyłej z okolic Wilna.

Przemówienie to jest dla nas szczególnie ciekawe, ponieważ mówca poruszył w nim również problem przemian zachodzących w Polsce. Po krótkim omówieniu tragicznych wydarzeń na Węgrzech Togliatti powiedział:

„Witaliśmy i witamy działalność towarzyszy polskich, którzy potrafili nie tylko uniknąć tego niebezpieczeństwa, ale potrafili też otworzyć sobie wielką nową szeroką drogę. Podziwialiśmy wielki zmysł polityczny krótkiego przykładem było wy-

(Dokończenie na str. 2)

POWIATY: BOCHNIA I BRZESKO MAJĄ JUŻ SWOICH PIĘCIU KANDYDATÓW NA POSŁÓW

Dziś rano w obecności Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 32 omówiła ostatecznie jako pierwszą w województwie — swoją listę kandydatów na posłów do Seimu. Są nimi: Stanisław Żarek (PZPR), Wojciech Samek (ZSL), Stanisław Maj (PZPR), Franciszek Mleczko (ZSL) i Stanisław Zieliński (SD).

W chwili gdy oddajemy numer do druku omawiane są listy pozostałych Okręgowych Komisji Wyborczych. (1)

W Budapeszcie mówi się o nowych rokowaniach pomiędzy Kadarem a przedstawicielami różnych partii politycznych w sprawie ich udziału w rządzie

BUDAPESZT 14. XII. 56.

Z Węgier brak w dalszym ciągu dokładnych informacji. MTI podała wczoraj komunikat, iż pociągi pasażerskie kursowały w kraju w 65 procentach.

W związku z dającym się odczuć brakiem węgla radio Budapeszt apelowało wczoraj do byłych górników, którzy zmienili zawód o zgłoszenie się do pracy w kopalniach. Jak podaje Agencja Associated Press rząd Kadara stwierdził, iż tysiące robotników stracą pracę, jeśli górnicy nie podejmą produkcji. Komunikat radia budapeszteńskiego stwierdza, iż brak węgla nie tylko sparaliżuje przemysł ciężki, ale wywoła również chaos w gospodarce węgierskiej.

Jugosłowiańska „Borba” w doniesieniu z Budapesztu pisała 13 bm. o pogłoskach nowych

rokowań pomiędzy Kadarem a przedstawicielami różnych partii politycznych w sprawie udziału tych ostatnich w rządzie.

Korespondent „Borby” stwierdza, iż w stolicy Węgier komunikacja odbywała się nieomal regularnie. W Budapeszcie pisze „Borba” zostały otwarte sklepy, przed którymi gromadziły się długie kolejki.

Chałupnicy będą zwolnieni z opłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej

W 47 numerze „Dziennika Ustaw” z dnia 12 bm. opublikowano m. in. rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 24. XI. br. obejmujące zwolnienia i ulgi w opłaceniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnienia od opłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej chałupników wykonujących prace na zlecenie jednostek gospodarki uspołecznionej jeżeli prace chałupnicze są ich głównym źródłem utrzymania, a ich wyngrodzenie podlega przepisom o podatku dochodowym

Rozporządzenie dotyczy również osób wykonujących przemysł domowy i ludowy i zbywających swoje wyroby jednostkom handlu uspołecznionego. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 1. I. 1957 r.

Nasza ankieta w sprawie telewizji

(dokończenie ze str. 1)

wie jeszcze w tym miesiącu). Jeżeli wspomniemy o ukonstytuowaniu się komitetu, to chcielibyśmy tu widzieć ludzi, którzy cieszą się szerokim zaufaniem mas pracowniczych oraz zdolnościami organizacyjnymi. Ludzi, którzy nie pozwolą ani jednemu groszowi ze składek zebranych na krakowską telewizję — przeznaczyć na inne cele.

Tak więc początek jest i entuzjazm pracowników też. Czekamy teraz na pobudzenie w tym kierunku władz terenowych oraz czynników radiofonizacji kraju.

Wzywamy również wszystkie zakłady pracy województwa krakowskiego do przeznaczenia groszowych końcówek pborów pracowników na ten cel, tak, aby z pomocą całego społeczeństwa, ruszyć z zacięcia technicznego i kulturalnego, w jakim znajduje się województwo krakowskie. Redakcję „Echa” prosimy o przejściowe otwarcie konta PKO pod hasłem „Budujemy telewizję”.

Za Prezydium:
Członek Prez.
Rady Robotniczej
Krakowskiej
Drukarni Prasowej
Marian Marosz

Redakcja naszego pisma oczekuje dalszych tak konkretnych jak przytoczony powyżej list — propozycji. Należy je przesyłać na adres redakcji „Echa Krakowa” Kraków, ul. Wiślna 2 III p. z adnotacją na kopercie „Telewizja”.

Nowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym

Dotychczas posiada u nas moc prawną ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 4 lutego 1950 r.

Prawie siedmioletnia praktyka wykazała, że ustawa ta zawiera, w sobie wiele błędów i braków, że szczególnie obecnie wymaga ona radykalnych zmian.

Celem usunięcia wszystkich braków i błędów dotychczasowej ustawy powołana została specjalna Komisja, która ma za zadanie opracować do dnia 1 marca 1957 roku jej nowy ulepszony projekt wstępny. Na czele komisji stoi zastępca szefa sztabu generalnego WP gen. bryg. Z. Duszyński. W jej skład wchodzi specjalista od spraw mobilizacyjnych, fachowcy od zagadnień poboru i uzupełnień oraz pracownicy i lekarze.

Nie będzie mieszkań służbowych ani pracowniczych

12. bm. zapadła uchwała Prezydium Rady Ministrów, na mocy której od 1 stycznia 1957 r. zniesione zostaje w całej Polsce pojęcie tzw. mieszkań służbowych oraz pracowniczych.

Wszystkie nowe budynki, oddawane odąd do użytku przez DBOR, posiadają będą normalne mieszkania kwaterek. Przejmującymi do nich nie będą zatem dysponowały zakłady pracy lecz wydziały kwaterek Miejskich czy Dzielnicowych Rad Narodowych. (Wyjątkowo specjalne mieszkania służbowe zarezerwowane zostają dla górników).

Lokatorzy zajmujący dotychczas mieszkania z racji swych stanowisk służbowych np. w Nowej Hucie zachowają je nadal nawet po zmianie miejsca zatrudnienia na przedsiębiorstwo w Krakowie. Uchwała, przydzielająca każde mieszkanie na stałe użytkownikowi danej rodziny, wpływa niewątpliwie korzystnie na konserwację pomieszczeń mieszkalnych przez lokatorów.

(em)

Koncesje można otrzymać ale...

Brak odpowiednich lokali hamuje powstawanie nowych placówek handlu prywatnego

Gdzie można uruchomić nowe placówki handlu prywatnego? Takie pytanie zadaje sobie Miejski Zarząd Handlu w Krakowie. Trzeba przyznać, że kłopot jest naprawdę duży, bowiem prawie wszystkie b. prywatne lokale posklepowe, zostały już komuś przydzielone...

Nie więc dziwnego, że na 246 podań, jakie wpłynęły do Miejskiego Zarządu Handlu w Krakowie z prośbą o wydanie koncesji, zaledwie 30 kupców posiada locum nadające się na cele handlowe. Pozostali zaś rozkładają bezradnie ręce — i liczą na to, że Rady Narodowe przyjdą im z pomocą. Rady Narodowe jednak nie mogą poradzić sobie z trudnościami. Jak można bowiem dać komuś lokal, jeśli się go nie posiada? Co było w możliwości, zostało już zrobione. Świad-

Hatojama rezygnuje z zajmowanych stanowisk

Na nadzwyczajnym zjeździe rządzącej partii liberalno-demokratycznej premier Hatojama rezygnował dzisiaj ze stanowiska przewodniczącego partii. W przyszłym tygodniu Hatojama rezygnuje prawdopodobnie również ze stanowiska premiera Japonii. Decyzję tę tłumaczy się słabym stanem zdrowia, ponieważ jak wiadomo Hatojama jest częściowo sparaliżowany. Na przewodniczącą partii wybrany został Iszibaszi. Przypuszcza się, że w razie rezygnacji Hatojamy obejmie on również funkcję premiera.

czy o tym fakt, że w ostatnim okresie w Krakowie, uruchomiono ponad 40 nowych prywatnych punktów handlowych.

Co więc dalej robić? Gdzie można uruchomić dalsze nowe placówki handlu prywatnego?

Można wprawdzie budować, odbudowywać (Zrzeszenie Prywatnego Handlu zamierza wybudować specjalny pawilon handlowy), ale to nie jest taka łatwa sprawa. Można też ludzi mieszkających w lokalach posklepowych przenieść do budynków mieszkalnych. Ale to nie jest takie proste i też nie rozwiąże problemu. Trzeba więc znaleźć inną drogę. W pierwszej kolejności, należy zastanowić się nad dawnymi lokalami handlu prywatnego. Jeśli lokale te zajęte są przez placówki handlu uspołecznionego — to w porządku. Przecież nam chodzi o handel. Jeśli jednak lokale te są „okupowane” przez inne przedsiębiorstwa, nie mające z handlem nic wspólnego, należy poczynić wszelkie starania w celu ich odzyskania.

Np. na Olszy przy ul. Bol. Chrobrego 12 w dawnej jadalni Mariana Kozłowskiego, znajduje się magazyn pocztowy, a przy ul. Mikołajskiej 8 — skład skrzyń. Dawną jadalnię Marii Kaczyńskiej (rog ul. Strzeleckiej i Lubickiej) zamieniono na wypożyczalnię sprzętu sportowego. Podobnie rzecz wygląda w b. lokalach handlowych przy ul. Mikołajskiej 11, Krowoderskiej 49, Al. 29 Listopada 68 i wielu, wielu innych.

Lokale te nadają się nadal na cele handlowe i trzeba je z powrotem odzyskać, by mogły tu powstać (zgodnie z zarządzeniem Min. Handlu Wewn.) dodatkowe placówki handlowe, takie, jakie są najwięcej potrzebne w danym terenie i które przyczyniłyby się do pełniejszego zaspokojenia potrzeb ludności. Konieczna

jest np. jadalnia w Prokocimiu, Miejski Zarząd Handlu chętnie wyda koncesję na uruchomienie tam prywatnego zakładu gastronomicznego, trzeba tylko wyegzekwować lokal nadający się na ten cel.

Przydzieleniu lokali na cele handlowe i rzemieślnicze, kieruje specjalna komisja powołana przy Prezydium MRN. Ona też decyduje, jakiej branży placówka powinna znaleźć się w danym lokalu. W skład wspomnianej komisji, wchodzi 12 osób. Przewagę liczebną posiadają jednak osoby reprezentujące rzemiosło i dlatego zdarzają się wypadki, że cierpi na tym handel...

Wygląda to mniej więcej w ten sposób. Przy ul. X znajduje się lokal posklepowy. Obecnie jest wolny i trzeba go komuś przydzielić. Komisja rozpatruje tę kwestię. Jedni są za tym, by uruchomić tutaj sklep spożywczy, a inni zaś sprzeciwiają się i proponują założenie warsztatu szewskiego. Spór rozstrzyga głosowanie. A przecież przewagę posiadają osoby reprezentujące rzemiosło, wynik jest więc zrozumiały... lokal handlowy zajmuje rzemiosło.

Dziwimy się, że Prezydium MRN i Miejski Zarząd Handlu tolerują takie załatwianie spraw lokalowych. Jesteśmy temu przeciwni i sądzimy, że w lokalu handlowym muszą znaleźć się sklepy odpowiednich branż, a nie tylko i wyłącznie punkty rzemieślnicze. Warsztaty szewskie, kuźnierskie czy inne, z powodzeniem mogą mieścić się w lokalach nieco oddalonych od centrum ulicy np. w podwórzach lub na piętach, a wystarczą tylko odpowiedni szyldy reklamowe przed bramą wejściową, który informowałyby o istnieniu takiego lub innego punktu rzemieślniczego. Komisja winna nad sprawą tą zastanowić się i wydawać decyzje... obiektywnie.

(Z. Wój.)

Nowa siatka plac stwarza bodźce do podnoszenia wydajności pracy i ograniczenia fluktuacji załóg

Plenum ZG Zw. Zaw. Górników dyskutuje nad nowym układem zbiorowym

W dniu 13 bm. odbyło się w Katowicach plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników. W kilkugodzinnej dyskusji uczestnicy plenum omawiali projekt nowego układu zbiorowego w górnictwie, który ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku.

Projekt nowego układu zbiorowego — jak poinformowano uczestników plenum — opracowany został przez komisję powołaną przez Zarząd Główny ZZG i Ministerstwo Górnictwa Węglowego.

Wstępne założenia projektu rozesłane zostały następnie do rad zakładowych i załóg poszczególnych kopalń, gdzie poddane zostały pod dyskusję załóg. W wyniku dyskusji do komisji napłynęło 796 wniosków i poprawek do nowego projektu, które w znacznej części zostały uwzględnione.

Ważną częścią projektu układu zbiorowego stanowi nowa siatka plac. Dla opracowania tej części projektu powołane zostały specjalne komisje z udziałem przedstawicieli dyrekcji i rad zakładowych kopalń: „Czeleź”, „Szombierki”, „Zabrze-Wschód”, „Bobrek”, „Concordia” i „Brzeszcze”. Nowy system plac jest znacznie prostszy niż dotychczasowy. Przewiduje on właściwe wynagradzanie fachowców na dole i na powierzchni kopalń, usuwa anomalie starej umowy zbiorowej, stwarza bodźce do podnoszenia wydajności pracy i ograniczenia fluktuacji załóg.

W dyskusji na plenum proponowano dalsze poprawki i wnioski do projektu układu zbiorowego m. in. część dysku-

tantów wysuwała wniosek ostatecznego uregulowania sprawy deputatów dla pracowników zatrudnionych w kopalniach i innych zakładach przemysłu węglowego. Obecni na sali przedstawiciele poszczególnych kopalń otrzymali tekst projektu nowego układu zbiorowego, który jeszcze raz omówiony zostanie w kopalniach.

W drugiej części obrad kierownictwo Zarządu Głównego ZZG przedstawiło zebranym projekt reorganizacji Związku Zawodowego Górników.

Marynarze apelują o zmianę przepisów celnych

Marynarze z parowca „Gliwice” wystosowali list do Centralnego Zarządu Cel, w którym piszą m. in.: W tym roku otworzyli się w krajach zachodniej Europy możliwości zakupu przez marynarzy, starych samochodów osobowych, których ceną waha się od 50 do 200 dolarów. Cóż z tego, skoro przepisy celne uniemożliwiają przewóz tych samochodów do kraju. Marynarze „Gliwice” i innych jednostek marynarki handlowej apelują o zmianę dotychczasowych przepisów celnych.



Narodowość Miao jest jedną z najliczniejszych mniejszości narodowych w Chinach, zamieszkującą górzyste okrygi kilku prowincji. W związku z istnieniem kilku dialektów języka MIAO utworzono obecnie trzy rodzaje pisma, opartej na alfabecie łacińskim. Na zdjęciu: Wystawa poświęcona nowej pismom, zorganizowana w prowincji Kwelczou, przyciąga wielu studentów narodowości Miao. Fot — CAF

Co zyskują mieszkańcy na wydzieleniu Krakowa

Na posiedzeniu Rady Ministrów często i gęsto padło słowo: Kraków. Najważniejsze sprawy naszego miasta zostały wreszcie omówione. W obecności delegacji krakowskiej MRN podjęto uchwały tzw. ramowe (tzn. bez omawiania szczegółów). Oto one.

1. Od dnia 1 stycznia 1957 r. Kraków jest miastem wydziałowym.

2. Kompetencje Wydz. Kwaterek MRN przechodzą do wydziałów kwaterek DRN.

3. Realizacja ujęcia wody na rzece Dłubni rozpocznie się w III kwartale przyszłego roku.

Co skorzystamy na wydzieleniu Krakowa i nadaniu mu praw województwa? Niech ten jeden mały przykład zilustruje całość: pula towarowa dla miasta będzie przydzielana wprost z MHW bez pośrednictwa i nadzoru WRN. Sytuacja, kiedy np. Chrzanowowi kosztów Krakowa przydzielało się kilkanaście ton wędlin, będzie należała do wspomnień. To samo dotyczy służby zdrowia. Lekarzogodzinny przypadający na miasto nie będą rozdzielane między powiaty. To samo dotyczy każdego innego odcinka działalności rad narodowych.

Ktoś starający się o mieszkanie, będzie składał podanie i otrzymywał przydział z DRN. Komisja lokalowa przy MRN stanie się tylko instancją II stopnia — odwoławczą. Również zasady przydziałów mieszkań z budownictwa przyzakładowego i resortowego ulegną zmianie. Zakład pracy dysponujący wolnymi mieszkaniami z nowego budownictwa składa wnioski do MRN o przydział. Komisja Lokalowa MRN zastrzeżenie sobie ogólną kontrolę i wgląd do działalności dzielnicowych i zakładowych organów lokalowych oraz przeprowadza w dalszym ciągu akcję ścieśniania biur. Wygosporowane do biur izby oddaje

Masowe aresztowania na Cyprze

LONDYN
Jak donoszą z Nikozji, władze brytyjskie na Cyprze w czasie jedynogodzinowej, tzw. akcji oczyszczającej przeprowadzonej w południowo-zachodniej części wyspy aresztowały 52 Cypryjczyków.

O losie aresztowanych nic nie wiadomo.

Brytyjskie władze kolonialne oświadczyły że aresztowani są członkami cypryjskiej organizacji wywoleńczej EOKA.

Zofia Kossak-Szczucka wraca do kraju

Jak się dowiadujemy, przebywająca od lat na emigracji znakomita polska pisarka Zofia Kossak-Szczucka postanowiła powrócić do kraju. Przyjazd autorki „Krzyżów” spodziewany jest w połowie stycznia 1957 r.

do rozdziału DRN. Jak nas zapewnia Prezydium MRN, cały ten „przerzut” kwaterek na dzielnicę odbędzie się bez powiększenia aparatu administracyjnego.

Ujęcie wody na rzece Dłubni da 35.000 m³ wody dziennie do celów przemysłowych i konsumpcyjnych. Należy spodziewać się, że problem przeciążenia krakowskich wodociągów w ciągu najbliższych dwóch lat, również będzie należał do melodii przeszłości.

Parlament Saary wypowiedział się

za politycznym włączeniem kraju do NRF

Pod koniec ożywionej debacie Parlament Saary wypowiedział się dziś za politycznym włączeniem kraju do Niemieckiej Republiki Federalnej od 1 stycznia 1957 r.

Za połączeniem z NRD głosowało 35 deputowanych z ramienia Chrześcijańskich Demokratów, socjal-demokratów i Chrześcijańskiej Partii Ludowej. Dwaj deputowani komunistyczni głosowali przeciwnie.

Z VIII Zjazdu KP Włoch

(dokończenie ze str. 1)

stąpienie na naszym zjeździe towarzysza reprezentującego Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, wielki zmysł polityczny, którego do wody dają dziś przywódcy ruchu robotniczego, socjalistycznego i komunistycznego Polski (oklaski). Przed wszystkim zgadzamy się w pełni z tym, co powiedział towarzysza Morawski, gdy podkreślił konieczność, aby zadania demokratycznej odnowy rozszerzenia i umocnienia demokracji socjalistycznej były ściśle związane z czujnością i świadomością w samej partii, konieczność podjęcia kroków narzucanych sytuacją istniejącą dziś na świecie.

W kularach zjazdowych przypisuje się szczególne znaczenie faktowi, że Togliatti poruszył w swym przemówieniu jedynie wystąpienie przedstawiciela polskiej partii. Uważa się tutaj, że jest to niewątpliwym dowodem zainteresowania i uznania włoskiej partii dla polskiej drogi do socjalizmu.

Z naszego zaś punktu widzenia poparcie dla naszej sprawy przez tak znakomitego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego ma olbrzymią wartość.

Nawiasem warto wspomnieć, że tutaj prasa również z wielkim zainteresowaniem przyjęła przemówienie przedstawiciela PZPR Jerzego Morawskiego. Socjalistyczny dziennik „Avanti” podaje nieomal w całości, a również dzienniki burżuazyjne podły obszerne wyjątki przemówienia, zopatrując je we własne obszerne komentarze.

14
Grudzień
Piątek
Izydora,
Alfreda

**Pierwszy krok
w kierunku
usamodzielnienia
Krakowa**

Po zatwierdzeniu przez Radę Państwa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1957 roku dekret o usamodzielnieniu Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie przez podniesienie jej do rangi rady wojewódzkiej.

Miasto Kraków posiada w chwili obecnej ponad 460 tysięcy ludności. Największą ilość ludzi zamieszkuje dzielnicę Zwierzyniec, następnie idą w kolejności Podgórze, Nowa Huta, Stare Miasto, Grzegórzki i Kleparz.

Najgęściej zaludnione jest Stare Miasto (niemal 30 tys. ludności na 1 km²) których to kilometrów zresztą Stare Miasto posiada zaledwie 2,44). Najmniejszą zaludnienie ma Nowa Huta: mniej więcej 1.100 osób na 1 km kw. — Dzielnicą Nowa Huta jest pod względem obszaru druga co do wielkości po Podgórzu, posiada bowiem 76,42 km kw. podczas gdy Podgórze — 77,54 km. kw. Cały obszar Krakowa obejmuje przestrzeń 229,81 km. kw., koncentrując ok. 67 proc. produkcji przemysłu terenowego, 50—70 proc. urzędów gospodarki komunalnej oraz 38 proc. obrót towarowy.

Chyba przytoczone wyżej liczby uzasadniają postulaty mieszkańców naszego miasta o podniesienie go do rangi wojewódzkiej.

**Choć nie będzie nowości
zaopatrzenie sklepów mięsnych
w okresie przedświątecznym
zapowiada się dobrze**

Bardzo istotną i podstawową sprawą w okresie przedświątecznym będzie zaopatrzenie ludności w mięso i wędliny.

**Studenci zagraniczni
i sieroty
spędzą święta
na wczasach**

Za kilka dni — ferie. Większość młodzieży studiującej rozjedzie się do swoich bliskich i znajomych. Ci natomiast, którzy nie mają rodzin względnie mają je daleko, pozostaną w Krakowie lub skorzystają z kilkudniowych wczasów i obozów organizowanych w malowniczych miejscowościach górskich.

ZSP otrzymał i rozdzielił między uczelnie ponad sto skierowań na wczasy dla studentów zagranicznych i sierot. Poza tym, pewna część studentów spędzi święta w międzynarodowym obozie w Zakopanem, gdzie przebywać także będzie około stu studentów z NRD.

Niezależnie od tego każda uczelnia na własną rękę organizuje wypoczynek dla niezamożnych i zasługujących na wyróżnienie studentów w postaci obozów narciarskich, opłacanych przez ZSP i władze uczelni. Wyższa Szkoła Rolnicza wytypowała już 40 osób.

Młodzież, która zostanie w Krakowie będzie korzystała z posiłków w jednej, wspólnej stołówce. Przewiduje się też imprezy rozrywkowe urządzone we własnym zakresie.

Zwróciliśmy się więc do dyrektora Krakowskich Zakładów Mięsnych — Pionki z prośbą o poinformowanie naszych Czytelników o tym jak wyglądać będzie zaopatrzenie naszego rynku w te artykuły.

Przed wszystkim trzeba uspokoić wszystkich — nie ma obaw o to aby zaopatrzenie w mięso i wędliny mogło nie dopisać. W stosunku do listopada br., w którym jak wiemy wędlin i mięsa w sklepach było pod dostatkiem, zaopatrzenie powiększy się jeszcze o 34 tony. Poza tym w sklepach mięsnych znajdzie się również mięso i wędliny, pochodzące z produkcji małych zakładów spółdzielczych.

Aby nie powtórzyła się historia z ubiegłych lat, kiedy to w sklepach były niemal wyłącznie droższe gatunki wędlin, Zakłady Mięsne opracowały szczegółowy rozdziałnik, regulujący równomierny dopływ do sklepów wyrobów droższych i tańszych.

Zbliżające się święta nie przyniosą niemal żadnych marsarskich nowalijek. Jedynie tylko w sprzedaży ukaże się sucha kiełbasa „salami”, której



● Srodowiskowy konkurs recytatorski odbędzie się dziś o godz. 18 w Klubie „Zaczek” (Al. 3-go Maja 5).

● Uwaga! Właściciel zaginionego wilezura proszony jest o zgłoszenie się na ul. Czarnowiejską 25 m. 3 tel. 321-62.

cena wynosić będzie 60 zł za 1 kg. Uwzględniając życzenia klientów, stosunkowo węższej niż w ub. roku będzie w sklepach wędzonki oraz kiełbasy zwyczajnej w cenie 26 zł za 1 kg. Co przeczniejsze gospodynie czynią już przedświąteczne zakupy — unikając przez to stania w długich kolejkach oraz tłoku.

**„Królową Śniegu”
zobaczą dzieci
w Teatrze Ludowym**

Próby są już w toku. Przygotowuje się fantastyczne dekoracje i kostiumy. Premiera „Królowej Śniegu” według baśni Andersena przewidziana jest w nowohuckim Teatrze Ludowym na dzień 28 bm.

10 bezpłatnych popołudniowych przedstawień tej pięknej baśni — w inscenizacji i reżyserii dyrektora Teatru Ludowego K. Skuszanki — przeznaczonych będzie dla dzieci ze szkół oraz przedszkoli nowohuckich. Następnie „Królowa Śniegu” wejdzie do normalnego repertuaru, więc na pewno na widowni pojawi się wówczas także wiele dzieci z Krakowa oraz ...rodziców.

Wystawienie „Królowej Śniegu” to podtrunek świąteczno-noworoczny artystów Teatru Ludowego, a przede wszystkim nowohuckiej Dzielnicowej Rady Narodowej, która wyasygnowała dla Teatru specjalną subwencję (80 tys. zł) dla uprowadzenia stałego repertuaru dziecięcego. (ir)

Go - Gdzie - Kiedy?

TEATR
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Pierwsza sztuka Fanny” — MODRZEJEWSKIEJ: — godz. 16.15 „Hamlet” (przedstawienie zamknięte). POEZJI g. 19.15 „Brat marnotrawny”, MŁODEGO WIDZA: g. 19.15 „Dożywcio”. LUDOWY: g. 19.15 „Bohater naszego świata”, GROTESKA I MUZYCZNY: nieczynne.

KINA
APOLLO: — godz. 15.45, 18, 20.15 „Zbiegowie”. — UCIECHA: — godz. 16, 18, 20.15 „Ludzie w białej”. WANDA: — godz. 16, 18, 20 „Ostatni most”. — WOLNOŚĆ: godz. 16, 18, 20 „Dziecko potrzebuje miłości”. SZTUKA: godz. 16, 18, 20 „Ulica”. MŁ. GWARDIA: godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Wakacje pana Hulot”. SWIT: g. 16, 18, 20 „Poznane nocą”. STAL: godz. 15.45, 18, 20.15 „Poemat pedagogiczny”. — PRZYJAŹN: godz. 16 17 „Lis chytrusek”, godz. 18, 19, 20 „Gdzie dabeł mówi dobranoc”. — CHEMIK: godz. 19 „Alarm w górach”.

WYSTAWY
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, od godz. 11—19.

**Pracownicy MHD
chcą mieć swego
przedstawiciela
w Sejmie**

Na wczorajszym zebraniu pracownicy MHD Krakowa i Nowej Huty wysunęli kandydaturę Stanisława Tusiąskiego kier. Miejskiego Zarządu Handlu — na posła do przyszłego Sejmu.

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA
KRAKÓW WIELOPOLE 1, tel. 542-62
M-7-9409

**OGŁOSZENIA
do numeru świątecznego
„ECHA KRAKOWA”**

przyjmuje
**BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
RSW „PRASA”
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 46, I p.
do czwartku 20 bm, godz. 15**

Kupno
PIERZE używane oraz koldry, kupuje „Usługa” Kraków, pl. Woźnica 10.
MOTOCYKL M-72, kupie, Kraków, 29 Listopada 77a, warsztat, 17471-g

NARZĘDZIA

**nowe i używane
w dużym asortymencie:**
GWINTOWNIKI — NARZYNKI — POGLĘBIACZE — ROZWIERTAKI — FREZY — ZAGŁOWNIKI — KLUCZE — WYCINAKI — PILNIKI — NOŻE I ŚCIERNICE — DOCIĄGACZE — WIERTŁA — PŁYTKI ze spiekanych węglików — SPRAWDZIANY oraz różne RZEMIEŚNICZE — POMIAROWE i inne.
posiada do upłynnienia

**WYTWÓRNA
SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO
W MIELCU**

PRZEDSTAWICIELE zainteresowanych PRZEDSIĘBIORSTW państwowych, uspołecznionych, spółdzielczych, oraz rzemieślnicy zrzeszeni, reflektujący na zakup wyżej wymienionych narzędzi, winni się zgłosić do
WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w MIELCU
z formalnymi zamówieniami, celem wybrania żądanych narzędzi.
DOSTAWA: WEDŁUG ŻYCZEŃ ODBIORCY.

MASZYNE trykotarską Paspap albo Singera, kupię. — Kraków, tel. 564-88. 17482-g

Nauka
CWICZENIA i lekcje pisanie na maszynach, Kraków Mikołajska 24. 17282-g

Sprzedaj
SAMOCHÓD „Hanomag” — kabriolet (stan dobry, ogumienie nowe) — sprzedam. Kraków, telefon 218-02. 17333-g

MASZYNE Alexander-Werk, do siekania mięsa, nowa — warsztatowa, sprzedam. — Kraków, 29 Listopada 77a warsztat. 17472-g

PIANINO dobrej konstrukcji, sprzedam. — Kraków, Szewska 23 m. 1a, I p. — (na lewo). 17350-g

SAMOCHÓD „Fiat Simca”, 500 (w idealnym stanie) — sprzedam. — Kraków, tel. 564-77. 17478-g

Uwaga Czytelnicy
PRZEGLĄDU GEOLOGICZNEGO

od 1 stycznia 1957 r. prenumeratę „Przeгляdu Geologicznego” prowadzić będą wyłącznie Wydawnictwa Geologiczne. W sprzedaży kioskowej „Przeгляdu” nie będzie.
PRZEDPŁATY na prenumeratę na 1957 r. z podaniem ilości egzemplarzy miesięcznie i dokładnego adresu należy dokonywać na konto: Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa, ul. Rakowiecka 4, PKO Oddz. Mokołów, nr I-6-400,000. Cena prenumeraty kwartalnej wynosi zł 30.—, półrocznej zł 60.—, rocznej zł 120.—.

MASZYNE „Singer”, łańcarkę szewską, sprzedam. Kraków Ariańska 17 m. 12, (sutereny). 17496-g

Lokale
ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (I p.), słoneczny, przy ul. Konopnickiej, na większe mieszkanie. — Oferty 17515 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIĘ komfortowe dwa pokoje wolne od kwaterunku. (Mogę odstąpić komfortowy pokój z wspólną kuchnią). Oferty 17501 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z niekrepującym wejściem, z używalnością przynależności — (Krowoderska blisko Plant) na większy nieprzeznaczony. Oferty 17502 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIĘ natychmiast dwupokojowe mieszkanie, komfortowe, w domu wolnym od kwaterunku. — Oferty 17508 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERE komfortowa, 2-pokojowa (30 m²), zamienić na 2 pokoje z kuchnią, lub duży pokój z kuchnią. Oferty 17535 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MŁODY, inteligentny, poszukuje pilnie pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty 17479 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (I p.) w komfortowej, nowoczesnej kamienicy, na takie samo 2-pokojowe — również w okolicy Syromkomi, Stachowicza, Smoleńsk. Oferty 17525 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby
BADURA Stanisław, zgubił legitymację nr 021, wydaną przez PPF w Krakowie. 17302-g

KORSAK Zdzisław, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 17303-g

KRAJEWSKI Rudolf, zgubił książkę inwalidzką nr 1936/8, wydaną przez Starostwo Powiatowe Warszawa. 17322-g

ZGINAŁ młody ples pekińczyk. Proszę odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Kraków, Szpitalna 38 m. 10. 17341-g

LUKASZUK Stanisława — zgubił legitymację służbową nr 007713, wystawioną przez Jednostkę Wojskową. 17404-g

MIKOŁAJEWICZ Adolf — zgubił legitymację studencką nr 46/56, wydaną przez WSWF. 17331-g

ZNAJAZCE teczki skórzanej pozostawionej w restauracji „Swojska”, Kraków-Podgórze — proszę o zwrot wzgl. przesłanie wartości za wynagrodzeniem pod adresem: — M. Groeł, Kraków, Kotlarska 4 m. 5. 17405-g

KEMPNA Maria, zgubiła legitymację nr 202, wydaną przez AM. 17323-g

STAMBUSKI Józef, zgubił kwity komisowe — nr 2061, 4075, — wydane przez MHD, sklepy nr 339, 202. 17412-g

MRYGŁOWICZ Maria, zgubiła kwity komisowe nr 2452, 2870, 2694, 6222, 6224, wydane przez MHD, sklepy nr 151, 551. 17439-g

NAWROT Ireneusz, zgubił indeks wydany przez AGH w Krakowie. 17489-g

ROMPAŁA Krystyna, zgubiła legitymację nr 238 Liceum Kulturalno-Oświatowego. 17533-g

WYROBA Władysław, zgubił legitymację służbową, nr 0123, wystawioną przez Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych, Zarząd Szkolenia Zawodowego. 17336-g

ŚLIZ Zofia, zgubiła legitymację służbową nr 22111 — wydaną przez WOW — w Warszawie. 17498-g

GOFRON Jadwiga, zgubiła kwit komisowy nr 2013, wydaną przez MHD w Krakowie. 17429-g

LUKASIEWICZ Władysław, zgubił legitymację studencką nr 3412/I, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 17329-g

Zawiadomienie

**PRZEMYSŁOWO - RZEMIEŚNICZA
SPÓŁDZIELNIA TKACZY
i POKREWNYCH ZAWODÓW
w Krakowie, ul. PSTROWSKIEGO 81**
**wzywa osoby
które dostarczyły przedzę
do odebrania
wykonanego na ich zamówienie materiału.**
Nieodebrane DO KOŃCA BIEŻ. ROKU materiały zostaną sprzedane, celem pokrycia kosztów produkcji i składowania.

ZNAJAZCE walizki pozostawionej w sobotę wieczór w pociągu Warszawa—Kraków, proszę o odesłanie za wysokim wynagrodzeniem: Marek, Kraków, Zyblikiewicza 8 m. 6. 17447-g

**W centrum KRAKOWA
przy RYNKU GŁÓWNYM**

zamienimy
dwa pomieszczenia o łącznej powierzchni 55,5 m² odnowione, nadające się na punkt usługowy — warsztat rzemieślniczy — magazyn lub tp.
za lokal mieszkalny
Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń — RSW „Prasa”, KRAKÓW, RYNEK 46 — dla nr 80.

PAJAK Teresa, zgubiła legitymację szkolną nr 72 — wydaną przez Państwowe Liceum Bibliotekarskie. 17513-g

ANDRZEJEWSKI Stanisław, zgubił kwit komisowy nr 90718/416, wydany przez MHD sklep nr 384. 17507-g

**Oto najlepszy prezent gwiazdkowy
LOS LOTERII PIENIĘŻNEJ
z kolektury Monopoli Loteryjnego
KRAKÓW
Grodzka 6 — Szewska 19**

ECHO SPORTOWE

Gdy rzeczywiście i niedoszli medaliści wracali z Melbourne

(Dalekopisem z Warszawy)

Witaliśmy we czwartek wieczorem na warszawskim lotnisku pierwszą część polskiej ekipy olimpijskiej powracającej z Melbourne. Przyleciało 43 zawodników i zawodniczek. Reszta oczekiwana jest w sobotę. Już w drodze na Okęcie zastanawialiśmy się z kolegami dziennikarzami jak Warszawa przyjmie powracających. Bo nie mam co ukrywać, że obok nieoczekiwanych sukcesów były też zawody i to czasami wcale przykre.

Alu ku naszemu zdumieniu w porcie lotniczym pomimo deszczu i niewygodnej pory zastaliśmy pokazną grupę witających. Przeważały wśród nich bliższe i dalsze rodziny, ale nie brakło kibiców i sporej rzeszy kilkunastoletnich „łowców autografów”.

Wielki czteromotorowy samolot holenderskich linii lotniczych powoli roluje pod budynek Urzędu Celnego. Otwierają się drzwi i po podstawionych schodkach pierwszy opuszcza samolot Janusz Sidło. Tlum na razie milczy. A b. rekordzista świata jest wyraźnie niezadowolony. Burza oklasków zrywa się dopiero wówczas gdy szermierze z Jurkiem Pawłowskim na czele oraz Smelczyński.

— Chyba jesteście z nas zadowoleni? — pyta dziennikarce Pawłowski.

— Na medal — odpowiadają koledzy „po piórze”.

W komorze celnej jeszcze raz indagujemy Pawłowskiego:

— Przyznam się szczerze, że liczyliśmy na brązowy medal drużynowo, a tylko marzyliśmy o srebrnym. A tu w efekcie aż dwa srebrne no i „liczące się” punktowane miejsce „Kajka” Zabłockiego.

Przy powitaniach sporo miejsca poświęcono Wojtaszkównie.

— No cóż — stwierdza Rut — powiedziała, że wszędzie dobrze, a w domu najlepiej i została... w Australii. Zaimponował jej samochód i własny domek.

— A pani nie miała propozycji matrymonialnych? — pytamy Basię Lerczakówną.

— Wszystkie je miałyśmy. Ale równocześnie każda z nas zaangażowana jest „sercowo” w kraju, a „serce nie służy”.

— Boję się trochę jak przyjmą sportowcy mój olimpijski występ — skarży się Gellnerówna — niesłaby stawka była bardzo silna i nie mogłam dostać się do finału.

W pełni rozumiemy tę całkowicie zresztą uzasadnioną obawę naszej piywaczki.

Z bokserów „na spytki” bierzemy Piórkowskiego:

— No cóż, liczyłem na to, iż taki Chilijczyk niewiele potrafi, a okazało się, że umie więcej ode mnie.

— Czy należy zmienić system szkolenia bokserów? — pytamy nacz. wydz. boksu GKKF

— „Kuba” Springera.

— Rozmawiałem na ten temat z wieloma zagranicznymi fachowcami. I uniosek jeden. Szkolić według dotychczasowych metod, a tylko zwrócić większą uwagę na wzmocnienie siły ciosu. W każdym razie w Melbourne bokserzy wypadli dużo słabiej niż normalnie.

— Czy wszyscy olimpijczycy są zadowoleni z wyników? — Gdybyśmy mieli więcej hartu w silnej konkurencji, więcej rutyny, to wypadlibyśmy jeszcze lepiej — stwierdza ciężarowiec Czepulkowski.

Sternik dwójki — Mainka mówi:

— Jak dobrze popłynęliśmy w eliminacjach i w półfinałach, tak wyjątkowo słabo poszło w finale, a mieliśmy duże szanse na medal. Po prostu pech, że ten krzyzowy bieg musiał być akuratnie finałem.

Zadowolony jest natomiast Adam Smelczyński zdobywca srebrnego medalu w strzelaniu do rzutków.

— Konkurencja odbywała się przy huraganowym wietrze. Widoczność słaba, a w dodatku doskonała broń, jaką dysponowali głównie Włosi. Po pierw-

szych dniach byłem już całkowicie zrezygnowany. Ale postanowiłem walczyć do końca. No i w efekcie niczego sobie „medalik”. Czy nie być tu zadowolonym?

Próbowałem jeszcze dowiedzieć się od Chromika prawdy o jego chorobie. Tlumaczyli mi że interesuje to ogół sportowców, a wśród nich i naszych Czytelników. Otrzymałem odpowiedź:

— A co mnie prasa obchodzi!

Okolo 100 kg ważący prezes polskich lekkoatletów — dyr. Czesław Forys był ostatnim obiektem naszej dziennikarskiej ciekawości

— Wrażenie? Olbrzymie, nie dające się w skrócie opowiedzieć. Ale największe to chyba to z kontaktów z Australijską Polonią. Takiej serdeczności nawet najśmielsi optymiści nie oczekiwali. Dziękowaliśmy im za to wiele razy. Ale przekazać im jeszcze raz na lamach „Echa” najserdeczniejsze podziękowania od polskich olimpijczyków.

ZBIGNIEW OLESIAK

Do „Echa” możesz się dodzwonić...

Od godz. 8 do 15: 246-78; 219-48; 546-34; 542-53.
Od godz. 15 do 17: 542-53.
Od godz. 17 do późnej nocy: 538 77; 346-55; 343-77; 305 51, w sprawach sportowych tylko nr 543-58.



Przygotowania do piłkarskiego turnieju juniorów FIFA

Za cztery miesiące odbędzie się w Hiszpanii dotoczny wiosenny turniej piłkarski najlepszych juniorów Europy. Przystąpią do niego najlepsze zespoły z turniejów FIFA. Turniej ten będzie jednocześnie mistrzostwami Europy juniorów. Nasz najmłodszy piłkarz nie odzyskał przygotowania do startu w turnieju pod czujnym okiem trenera państwowego K. Górskiego. Ostatnio po spotkaniach sparingowych wybrano najlepszych 40 zawodników, którzy wezmą udział w kolejnym cyklu przygotowań. Podczas ferii świątecznych (27 grudnia — 10 stycznia) chłopcy przebywać będą na zgrupowaniu treningowym w Kurdowie lub Szklarskiej Porębie. Na obozie tym ustalony zostanie prawdopodobnie właściwy skład drużyny.

Jak dotychczas trenerzy nie są specjalnie zadowoleni z młodych piłkarzy. „Nie ma wśród nich wielkich indywidualności” — powiedział trener Górski — „ale jesteśmy dobrej myśli”.

Ostatnio rozegrano na Śląsku dwa spotkania sparingowe. W pierwszym w Gliwicach zespół B wygrał niespodziewanie z A — 4:1. Natomiast w meczu rewanżowym w Sosnowcu chłopcy z drużyny A zrewanżowali się swym kolegom wygrywając — 5:2. Najlepiej zaprezentował się bramkarz Tarnovii Leśniak. Z napastników wyróżnił się Kubusiak i Matyszczak, a w pomocy rutynowany Nieroba oraz Marks.

Trener Haukvic na urlopie

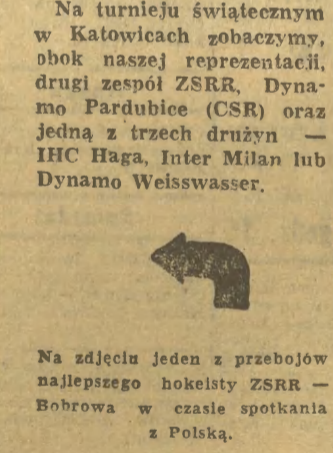
Trener polskich hokeistów Anton Haukvic wyjechał przed kilkoma dniami na miesięczny urlop wypoczynkowy do CSR. Jednocześnie 31 bm. kończy się doskonale trenerowi czechosłowackiemu roczny kontrakt z GKKF o pracę w Polsce. Przed wyjazdem na urlop zadaliśmy Haukvicowi pytanie czy zamierza odnowić swój kontrakt na pracę w Polsce na rok przyszły.

— Doskonale pracowało mi się z naszymi zawodnikami i władzami PSHL. Nie mogę natomiast powiedzieć tego o wielu ludziach z aparatu GKKF. I to jest powodem, że muszę poważnie się zastanowić w domu czy po urlopie wrócić do Polski.

My ze swej strony dodajemy, że utrata Haukvic'a byłaby poważną stratą dla naszych hokeistów i dlatego władze GKKF winny zrobić wszystko, by kontrakt z tym trenerem został odnowiony.

Wiele kontaktów zagra nicznych planowano dla naszych hokeistów na grudzień br. Reprezentacja Polski miała wyjechać do Szwajcarii, projektowano przyjazd reprezentacji NRF a podczas świąt miały się odbyć dwa turnieje: w Warszawie i w Katowicach. Z tych planów pozostał tylko świąteczny turniej w Katowicach — inne kontakty nie dojdą, niestety do skutku. Wielka szkoda, bo mecze ze Szwajcarią i NRF pozwoliłyby przed mistrzostwami świata poznać możliwości przeciwników, z którymi Polska ma szanse wygrać.

Na turnieju świątecznym w Katowicach zobaczymy, obok naszej reprezentacji, drugi zespół ZSRR, Dynamo Pardubice (CSR) oraz jedną z trzech drużyn — IHC Haga, Inter Milan lub Dynamo Weisswasser.



Na zdjęciu jeden z przebojów najlepszego hokeisty ZSRR — Bobrowa w czasie spotkania z Polską.

W Moskwie rozegrano międzynarodowe zawody hokejowe ZSRR — CSR. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:0, 2:1, 0:1).

W meczu hokejowym o mistrzostwo II ligi Piast Cieszyń pokonał Unię Wiry 4:1 (2:1, 1:0, 1:0).

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) zatwierdziła 4 nowe rekordy świata, które zostały uzyskane podczas ostatnich Igrzysk Olimpijskich. Zakończono rekord Daniela w rzucie oszczepem 85,71 m, rekord sztafety męczyzn USA — 30,5 sek, rekord świata w sztafecie 4x100 m kobiet — Australia 44,5 sek, oraz rekord świata w skoku wzwyż kobiet Mc. Daniel (USA) 4,76 m.

Na stadionie Wembley w Johannesburgu odbyło się spotkanie żużlowe pomiędzy reprezentacjami Południowej Afryki i Anglii. Zwyciężył gospodarz 58:49. Najlepiej w zespole zwycięzców pojechali: Bester — 15 pkt oraz Davies i Mortimer — po 14 pkt.

W dniach 15 — 17 bm. w Paryżu odbędzie się półfinałowe spotkanie tenisowe Francja — Norwegia o Puchar króla Szwecji Gustawa. W drugim półfinale walczycy będą Szwecja i Belgia.

W Pradze w turnieju o „Wielką Nagrodę Pragi” koszykarce AZS AWF przegrali wczoraj z MAI Moskwą 57:72.

Narada przewodniczących sekcji sportowych MKKF i WKKF oraz członków Prezydium MKKF odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 18 w WKKF, ul. Basztowa 6.

Wobec reaktywowania Klubu Wysokogórskiego oddziałowa sekcja alpinizmu w Krakowie zaprasza b. członków klubu na walne zebranie, które odbędzie się dziś o godz. 17 w auli AGH przy al. Mickiewicza 30 i p.

Gospodarze napomknęliżnowu o krowie. Nie chciałem o tym słyszeć. Wacek też się uspokoił i wytłumaczył mi, że ze zwierzętami trudniejsza robota i trzeba mieć odpowiednie narzędzia. Dali więc za wygraną.

Nagle przypomniałem sobie o swoim ukartowanym planie oferowania się od Wacka. Calkiem o tym zapomniałem. Afera z chłopem tak mnie przejęła, że zapomniałem. Cóż więc było czynić. Musiałem iść dalej razem z Wackiem, choć mi się to nie uśmiechało.

Na pożegnanie ofiarowali nam chłopci bochen chleba i ośleki żółciutkiego masła. Przed nami był syty dzień. Wyszliśmy na dwór. Cudne słońce leżało na horyzoncie i zapowiadało bliski upał. Kiwnęliśmy naszym gospodarzom rękami na zakręcie drogi, bo stali u progu chałupy i czekali aż znikniemy.

— No i nie miałeś kolacji? — parsknął śmiechem Wacek.

— A niech cię! Ale na drugi raz nie wygłupiaj się. Myślałem, że umrze po tym zabiegu.

— Okazałeś się cudotwórcą.

— A ty oszustem.

— Dla głodnego nic trudnego. Gniewasz się?

— Nie, ale to nie było przyjemne.

— Za to smaczne!

— Przyznam się, że podjadłem sobie porządnie. Na trakcie spotkaliśmy włokących się saperów.

— Co z mostem? — zagadną ich Wacek.

— Wyszadziliśmy go w nocy.

— Nie słyszałem — zdziwił się Wacek — A ty? — zaciął się do mnie.

— Także nie.

— Toście spali jak zabici — uśmiechnęli się żołnierze.

— Wybuch był sakramencki. Nawet dachy pozrywało w sąsiedztwie.

— A tamci zostali? — powiedziałem z żalem, że nie udało mi się doszłusować do linii obronnych.

— Jacy tamci?

— Ci, co będą bronić rzeki

Tadeusz Kwiatkowski (109)

»Bohater do wynajęcia«

— Skądże! W nocy przyszedł rozkaz opuszczenia umocnień. Jedziemy dalej.

— Nikt nie broni rzeki.

— A no nikt.

— To po coście wysadzili most?

— Rozkaz, to rozkaz. Tamten był wcześniej.

— Nie szkoda mostu?

— E, co tam szkoda! — saper machnął ręką — po wojnie postawi się lepszy.

Naraz strasznie żał mi się zrobiło mostu. Niezbyt do kładnie przyrzekałem mu się w nocy, ale przypuszczałem, że był ładny i wygodny. Zdawało mi się, że na darmo wyleciał w powietrze, skoro rzeka przestała odgrywać rolę strategiczną. I w ogóle zaczęło mi być wszakiego żal. Gdy mijaliśmy spalone chaty wiejskie, opustoszałe domostwa, serce krajało mi się z żalu, na taki widok. Tyle majątku, tyle ludzkiego wysiłku na nic. W fosach leżały zrucone samochody bez benzyny, polamane rowery, jakieś bryczki. Wszystko to jeszcze kilka dni temu przedstawiało jakąś wartość, było czyjąś własnością, cieszyło kogoś, miało jakieś przeznaczenie, a dziś było tylko elementem zniszczenia, postacią klaszki wojennej.

Saperzy wyprzedzali nas. Szliśmy powoli, nie spiesząc się, zrezygnowawszy z wysiłku, jaki rozgrywał się na szosie. Na przemian nieśliśmy zapas chleba i nie odzywaliśmy się do siebie. Wacek pochłonięty był swymi myślami, ja swoimi. Wzajemna obecność ciążyła nam. Byłem o tym przekonany. A tu jak na złość byliśmy skazani na swoje towarzystwo. W pewnej chwili mia-

łem zamiar powiedzieć o tym Wackowi. Może lepiej by było, abyśmy poszli osobnymi drogami. Lecz cóż? Wacek na pewno posądzi mnie, że mam dość wszystkiego i pragnę wracać do domu. A ja przysięgam na nie wiem co, że to on właśnie chce wrócić i tylko krępuje się to oświadczyć. Ja mu jednak nie dam tej satysfakcji, aby mógł rozgryźć siebie przez moją propozycję. Przecież w końcu znajduję okazję, żeby pozbyc się jego osoby. Nie dziś, to jutro. Dłużej nie wytrzymam z nim. Wszystkie moje zamysły spełży na niczym dzięki jego zapobiegliwości. Kazał mi najęść się, aż do utraty poczucia rzeczywistości, kazał mi spać w ciepłej izbie, omamili mnie i oczywiście przeoczyłem doskonałą sposobność pozbycia się jego towarzystwa. Nie przeczę, byłby znakomitym kupcem, organizatorem, nadawał się do tych zawodów idealnie. Nie rozumiał jednak mojej duszy, rwącej się ku zgola innym ideałom ludzkiego życia. Trudno mi było nawet go o to oskarżać. Są tacy, którzy nie pojmują piękna śpiewu słowika, ani układow kolorystycznych ani duszy bohatera. Nie mają tego zmysłu mimo, iż wydają się na ogół istotami przenikliwymi.

Szliśmy skrajem szosy, jeden za drugim, równym miarowym krokiem. Wacek nie oglądał się, szedł pochylony nieco do przodu, zamasyżycie machając rękami.

Co mnie z tym człowiekiem łączyło? Szkolne lata? Wspólne przygody wakacyjne? Pierwsze lata uniwersyteckie? Nie, to nie były więzy na lata. Nie mieliśmy wspólnych zapamiętań. Często moja woda była dla niego ogniem i na odwrót. Różniliśmy się niemal we wszystkich punktach. Czyżby wojna miała szczepić nas w dożgonną parę? Wacek powiedział mi, że dopiero teraz przekonał się do mnie. Śmieszne. Dopiero teraz on wydał mi się nieznośny i drażnił mnie każdym swoim wystąpieniem. Czy powinienem odczuwać wdzięczność dla niego dlatego tylko, że ułatwił mi wyjście z Krakowa z legionem strzeleckim? Ale jak się to skończyło?

(Ciąg dalszy nastąpi)